



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisy nadesłanych redakcja nie zwraca.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednosłupkowy lub jego miejsce: przed faktem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 5, za wyróżnione ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej

Filie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

**Zarząd Dóbr Ostrowy Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza.**  
Niniejszem zawiadamia Szanownych mieszkańców miasta Częstochowy że od 1-go października są do wynajęcia sklepy i mieszkania ze wszystkimi wygodami w nowo wybudowanych domach dochodowych przy ul. Teatralnej. Wiad. u Zarządzającego budową Inż. Matulewicza, 3 Aleja 49, tel. 3-45.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

## TEATR URANJA

PROGRAM: od wtorku 16 do piątku 19 września r. b. (włącznie).

### POD OGNIEM KARTACZOWNIC

Dramat w 8-ch częściach z krwawych wypadków wojny Bałkańskiej.  
**Paksen w wyższym towarzystwie** (komedia)  
**W Macedonii** (natop) — **Requiem Gaudonta** (ost. chwila)  
**Cicho myszki kot na dachu** (komiczny pół-pikantny)

na scenie: **Z deszczu pod rynek**  
komedia w 1 akcie.

ANONS: w Czwartek i piątek 18 i 19 września od godz. 9 wiecz. sala wynajęta na 2 wieczory opero-operoetke Miniature z udziałem p. Z. Wojnowskiej  
ANONS: od soboty 20 b. m. J. WANEMAN słynny pogromca z 2 wagonami różn. zwierząt.

## TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 334.

PROGRAM: od wtorku 16 do piątku 19 Września 1913 roku (włącznie)

Tygodnik Gaudonta—ost. nowości II Złota za złe (dramat)  
**Człowiek i drapieżny zwierz**  
(polowanie na dzików w pustyni afrykańskiej)  
**Leboja wychowawca fizycznego** (panes) — **Bogacz mimo woli** (b. komiczny)  
NA SCENIE: pod artystycznym kierunkiem Fr. Stróżewskiego  
**SIEROCE WIANO** Sztuka ludowa w 2 odsłonach G. Domnika  
Na zakończenie: „**Siarczysty mazur**“ w 4 pary.  
Anons: w próbach „**Spokojny dom**“ Krotoczwila w 1 akcie.

## TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO

II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie  
Telefon 15 4-77.  
Na żądanie Publiczności — dziś we wtorek od g. 5—8 w. ODBĘDĄ SIĘ: **Specjalne przedstawienia dla młodzieży.**  
PROGRAM WYBITNY CAŁY w KOLORACH.

## DOŃ KISZOT

**ŻYCIE PTAKÓW** naukowy w kolorach  
**Ryba wijąca gniazdo** naukowy w kolor.  
**Powrót do wsi rodzinnej** (Komedia w kolorach).  
Po godzinie 8-jej wieczorem — program zwykły.

## SAMOCCHODY

**Sprzedaz Samochodów**  
nowych i używanych różnych fabryk jak również wynajem na jazdę po mieście szosie i zagranicę.  
GARAŻ, III Aleja 49, tel. 3-45.

Jedyny w Częstochowie  
**LEKARZ DENTYSTA**  
okazał się  
**STEFAN BARYLSKI**  
II Aleja 43 (Odeon) tel. 611.  
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie bez bólu. Przyjmuje 9—1 i 5—8 p. p.

**ZEGARMISTRZ**  
**Józef Pazderski**  
Polecz swe magazyny  
Warszawa Bracka 9 Tel. 192-80.

**FILJA:**  
Częstochowa II Al. 35 Tel. 436.  
Posiada na składzie duży wybór zegarów, zegarków pierwszorzędnych fabryk. Budników od 1-45. Oras. wyroby jubilerskie jako dział dodatkowy  
Firma egzystuje od 1898 r.

**Najtaniej**  
**Pamiętka poświęcenia**  
**Stacy**  
**MEKI PANSKIEJ**  
na Jasnej Górze.  
Do nabycia w Drukarni  
**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**  
w Częstochowie,  
— II-ga Aleja № 38, —

**A. DĘBICKI** Geometra  
przysięgły  
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.  
Wykonuje wszelkie roboty nierealne.

**Gabinet Lecznictwa-Dentystyczne**  
**Romana FILIPOWICZA**  
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.  
Przyjęcia Dr. FILIPOWICZ od 9—1 i od 3-6 p.p. asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 p.p.

**D-r. B. BARTKIEWICZ.**  
Zawiercia, (domy fabryczne  
T. A. Zawiercie” rzad III N-r. 8).  
Choroby chirurgiczne i dróg moczowych (cewka, pęcherz, nerki). — Codziennie od 5—7 oprócz świąt i sobót. Cystoskopia, cewnikowanie — moczowodów we wtorki i piątki. 0703-3

**Kto** z J. W. P. obywateli ziemskich zechce zakładać plantacje, szkółki, kultury wikliny koszykarskiej wszystkich odmian: na niutyłkach, piaskach, pagórkach, wydmuchoch, wąwozach, torfowiskach, na górach z oddkładem wapiennym słowem, na ziemi, nie będącej sadnego pożytku, może otrzymać czys tego zysku po 250 rb. rocznie z morgu, o ile będzie plantacja, szkółka zakładana przez specjalistę pierwszorzędnego na Królestwo i Litwę, inżyniera kultury wikliny koszykarskiej który posiada 15-letnią praktykę na zagranicznych plantacjach wikliny koszykarskiej Niemczech i Galicji. Blizszych szczegółów udziela odwrotną pocztą po otrzymaniu marki pocztowej za 7 kop na odpowiedź.

**Stanisław JAGUŚIŃSKI**  
instruktor kultury wikliny koszykarskiej. w RASZEWIE, poczta Kutno. gub. Warszawska.  
Uwaga!!! Szabry” (Sadzonki) Wszystkie odmian: Kultury wikliny koszykarskiej mo zna dostać kupił odemnie w cenie za 100 szt. Od 1 rb. 20 k. do 3 50 k. loco St. Kutno. przy zamawianiu 1/3 sumy tytuł. zadatku się pobiera

**Elementarze Reussnera** najlepsze, najtańsze do przedkiej nauki czytania, pisania, rysunków, rachunków z obrazkami poglądowymi, objaśnieniem znaczenia. Elementarze Polski po 6,—20 kop. Polsko-Niemiecki, Rosyjsko-Niemiecki, Polsko-Rosyjski, każdy po 12,—24,—40 kop. Nakład autora. Zielta 6, Warszawy. 0715—

Firma w Częstochowie ul. Żelazna № 7  
Telefonu 578.  
**BETON**  
Polecz się z robotami i wyrobami betonowymi i żelazo-betonowymi jako to chodniki burty chodnikowe kregi studienne, rury kanalizacyjne i t. p.  
Po cenach przystępnych.

**Potrzebni: dziewczyna i chłopiec do „Gońca”.**

## Składy Elektrotechniczne Braci Skalmierskich

Zyrandole, ample, lampy etc. od 3 do 200 rb. za sztukę. Lampki żarowe. Dostawa wszelkich artykułów elektrotechnicznych i technicznych.

**Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski**  
WYKONUJE RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE  
CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.  
Częstochowa Aleja 3-cia dom własny. Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu.

## Stolica Apostolska a państwa bałkańskie.

W piśmie niemieckiem „Corr. des Pays Verelnes” spotykamy interesujące szczegóły o stosunku Stolicy Apostolskiej do państw bałkańskich, który to stosunek musi po obecnych zmianach politycznych na półwyspie Bałkańskim przyjąć nowe formy.

Współpracownik pomienionej „Korespondencji” rozmawiał o tej sprawie z pewnym wysokim dostojnikiem watykańskim, stojącym bardzo blisko sekretarza stanu, — kardynała Merry del Val i usłyszał od niego, co następuje:

„Stolica Apostolska nie widzi się wcale spowodowaną w tej sprawie przed czasem wygłaszać swe zdanie. Trzeba poczekać jak się ukształtuje sytuacja. Ot naprzykład teraz, gdyby Watykan był się spieszył i rozpoczął rokowania z Bułgarią odnośnie do Adrijanopola, byłby chybił, bo jak się pokazuje, Adrijanopol przy Bułgarii nie zostanie.

„Co się zaś tyczy Serbji i Czarnogóry, to stolica Apostolska także musi poczekać, aby się przekonać, jakie stanowisko wobec katolików zajmą rządy tych królestw”.

Na zapytanie o rokowaniach, jakie wczoraj miały się toczyć między Watykanem a Belgradem i Cetynią w sprawie konkordatu, odpowiedział ów dostojnik w ten sposób:

„Odnosne pogłoski są, co najmniej, przedwczesne. Serbja, o ile mi wiadomo, w tej chwili o konkordacie nie myśli. Serbscy mężowie stanu są zdania, że wystarczająco zupełnie gwarancje wolności religijnej, które zapewnia wszystkim konstytucja serbska. — Szwentualnie jednak Watykan nie będzie przeciwny podjęciu odnośnych rokowań.

Co się zaś tyczy Czarnogóry, to zdaje się, że ma ona zamiar rozciągnięcia istniejącego między nią a Stolicą Apostolską konkordatu na terytorja świeżo do niej przyłączone. I w tym także wypadku wskazana jest cierpliwość. Gdy nadejdzie czas, rokowania się rozpoczną. Stolica Apostolska trzyma się zasadniczo taktyki nieprzedzania wypadków zbyt szybko decyzyjną, i taktyka ta przynosi dobre owoce. Teraz naprzykład idea przywrócenia dawnych dobrych stosunków między rzecząpospolitą francuską a Watykanem zyskuje coraz więcej zwolenników we Francji, a to tylko dzięki temu, że Stolica Apostolska po uchwaleniu przez parlament francuski ustawy o rozdziale Kościoła

od państwa, nie podjęła żadnych kroków stanowczych lecz zostawiła wolny bieg wypadkom historycznym.”

Z powyższych tedy oświadczeń watykańskiego dostojnika można wywnioskować, że Stolica Apostolska skłonna jest do nowego stosunku z państwami bałkańskimi, lecz że pierwsza nie poczyna kroków w tym kierunku.

## O gubernię Łódzką.

Otrzymało wiadomość z Petersburga, że projekt skasowania gub. Kaliskiej celem utworzenia gub. Łódzkiej nie znajduje już uznania wśród władz ministerjalnych. Zwyciężył tam pogląd, że Kalisz jest już zbyt dużym miastem i zbyt szybko się rozwija; ażeby go można było bez przeszkody dla najżywniejszych interesów ludności pozabawić siedziska zarządu gubernjalnego.

Jednocześnie z zaniechaniem projektu zniesienia guberni Kaliskiej, pozostałowo projekt, stosunkowo najłatwiejszy do urzeczywistnienia, mianowicie: ma pozostać gub. Piotrkowska, ale siedziba władz gubernjalnych przeniesiona ma być do Łodzi.

Podobno jako jeden z argumentów za tym projektem, przytacza się fakt, że Piotrków rozwija się wolno i nie ma przed sobą przyszłości.

Na przeniesieniu władz gubernjalnych z Piotrkowa do Łodzi rząd nie nie stracił, ponieważ fabrykanci obowiązali się wnieść własnym kosztem potrzebne gmachy i oddać je na własność skarbowi.

Projekt powyższy ma być omawiany na naradzie międzywzdziałowej w sprawie utworzenia guberni Łódzkiej. Narada ta odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca pod przewodnictwem dyrektora departamentu do spraw ogólnych ministerjum spraw wewnętrznych.

## Kąpiele ludowe pod Jasną Górą.

Na porządku dziennym ostatniego posiedzenia rady Towarzystwa Hygienicznego w Warszawie była sprawa fundacji p. Kierbedziowej na kąpiele, kąpiele i pralnię dla pańników w Częstochowie.

Towarzystwo założyło w Częstochowie jeden ze swych pierwszych oddziałów, odbyło przed kilku laty zjazd swój doroczny w Częstochowie oraz założyło Muzeum Hygieniczne.

Łącznie ludowe stanowią jedną z głównych trosk Towarzystwa i tem się

tłumaczy zapał, z jakim Towarzystwo przyjęło tę pierwszą ofiarę w wielkim stylu na tak praktyczny a doniosły sposób rozkrzewienia zamiłowania do higieny wśród ludu.

Wszystkie też inne sprawy Towarzystwa na posiedzeniu rady zeszyły na plan drugi, a całe niemal posiedzenie, do późnej nocy trwające, poświęcone było kąpielom w Częstochowie.

Po dokładnym rozważeniu treści listu p. Kierbedziowej i skonstatowaniu wielkiej doniosłości jej inicjatywy rada przyszła do wniosku, że **najpilniejszą sprawą byłoby urządzenie kąpeli dla pańników**, przyczem należałoby dążyć do tego, aby podczas kąpeli mogła być wyprana i wysuszona bielizna wszystkich kąpiących się. Najważniejszą stacją kąpeli i najekonomiczniejszą zarazem byłoby natrysk ciepłej, łaźnia, wobec wielkiego zmęczenia i pocenia się już uprzedniego pańników podczas drogi, schodzi na plan drugi, lubo bynajmniej się nie wyłącza. Natrysków udzielić można, przy stu przedziałach, do 10,000 dziennie.

Co do gospody—należałoby zastosować czystość wzorową i komfort jaknajprostsz. Za wzór mogłyby posłużyć gospody zbiorowe w Lourdes i w Jeruzolimie, zwiedzane już przez niektórych członków rady.

Wogóle rada zaznaczyła, że w razie życzenia ofiarodawczyni mogłaby zająć się załatwieniem formalności oraz opracowaniem projektu ustawy fundacji i przygotowaniem projektów technicznych z udziałem rzeczoznawców, przy stałym porozumieniu się z ofiarodawczynią.

Do zredagowania odpowiedzi p. Kierbedziowej wydelegowano d-rów: Polaka, Chełchowskiego, Dąbrowskiego i Żalską.

## Z ingresu Arcybiskupiego.

W niedzielę 14 bm., jak donosiliśmy odbył się akt ingresu na stolicę Arcybiskupią J. E. Arcypasterza ks. Kakowskiego.

Otóż o g. 9 rano z pałacu Arcybiskupiego przy odgłosie dzwonów wyruszył procesjonalny pochód, udając się ul. Miodową, Krak. Przedmieściem, Placem Zamkowym i Świętojańską do archikatedry św. Jana.

Przedstawiciele cechów z chorągwiemi, wyruszyłi przodem w szeregach. Za nimi duchowieństwo.

J. E. ks. Arcypasterz, w szatach pontyfikalnych, w asyście ks. kanoników Szlagowskiego i Fijatowskie-

go, kroczył w orszaku, poprzedzany przez duchowieństwo.

Orszak z pieśnią „Kto się w opiekę” dotarł do katedry. Cechy utworzyły szpaler w głównej nawie. J. E. ks. Arcybiskupa u drzwi katedry powitał przedstawiciel kapituły metropolitalnej.

Przy spiewie „Te Deum laudamus” Arcypasterz wszedł do świątyni i ukląkł przed wielkim ołtarzem, a prałat-archidjakon, ks. Łyszkowski odśpiewał modlitwy z pontyfikuatu.

Gdy J. E. ks. Arcybiskup zasiadł na tronie, ks. kan. Chełchowski, odezwał z ambony po łacinie i po polsku bullę Ojca św. Piusa X., wydaną do kapituły i wiernych archidiecezji warszawskiej.

Po przywitaniu ks. Arcybiskupa przez biskupa Ruskiewicza, duchowieństwo w porządku hierarchicznym podszło do tronu i złożyło „homagium”, poczem przemówił Arcypasterz.

Następnie J. E. ubrał się w szaty liturgiczne do Mszy św. i rozpoczął celebry pontyfikalną, po „Credo” zaś udał się na kazalnicę i przemówił do wiernych.

Po skończonej sumie ks. Arcybiskup udzielił obecnym błogosławieństwa i zupełnego odpustu, na mocy szczególnej władzy, otrzymanej reskryptem papieskim od Ojca św. Piusa X.

Gdy ceremonia ingresu została ukończona, duchowieństwo odprowadziło J. E. ks. Arcypasterza do głównych drzwi katedry św. Jana, skąd otwartym pówozem o g. 12 i pół w pol. J. E. ks. Arcybiskup udał się do swego pałacu.

## Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatralna Nr. 11.  
otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem.

## KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE

L. NIEPRZECKI i S-ka  
Teatralna № 34, Telefon № 321.  
w CZĘSTOCHOWIE.

## Z Sosnowca.

(Kor. własna „Gońca Cz.”)

Na jednym z posiedzeń radnych tutejszego Magistratu w ubiegłym roku uchwalono utworzyć dodatkową posadę nauczyciela rezerwowego. W myśl projektodawców nauczyciel ten wobec stałego zwiększania się liczby szkół, miał zastępować tych nauczycieli szkół miejskich, którzy z powodu choroby nie mogliby spełniać chwilowo swych obowiązków. Inowacja to

## Rodzina Alvareda.

Z HISPANSKIEGO.

(Ciąg, dalszy).

— Dalejże! odrzekł, i nie puleciwsi się ani Bogu ani djabłu, poskoczyliśmy do chorążego; towarzysz mój zabił go i wyrwał mu obrzędowy ptaka; lecz w mgnieniu oka otoczyli nas Francuzi, chcący swój sztandar odebrać.

— Oho, nie dostaniecie go, złapani ptak z klatki nie uciecze; „Pepe Botellas i Napoladro” powinni by obojście go poszukać. — Złożyliśmy go pod drzewem i powieździeliśmy im: „Teraz! odebrać spróbujcie”. Przyszli, (bo te djabły są to zuchwale sztuki: choćby walczyli w złej sprawie, nie im to nie szkodzi), zabili mego biednego przyjaciela, a pewnieby i mnie nie darowali, lecz zmuszony byłem ustąpić tak przemagającej liczbie. — Ptak ten mocno mię jednak obchodził. Lecz dzięki Bogu, nie mógł już więcej spiewać po francuzku Mamburu. Nasi przybyli i nieprzyjaciół pokonano, Ale ja leżałem ranny. Nigdy mi nie sądził, że mam tyle krwi w żyłach! Zaniesiono mnie z orłem przed pułkownika. Ten powinszował mi i obiecał krzyż św. Ferdynanda za złapanie ptaka. „Nie ja pułkownik—odrzekłem—lecz mój drzyjaciel który umarł...” wtem str-

ciłem przytomność. Kiedy przyszedłem do siebie, byłem w szpitalu. O krzyżu zaś nie było już nigdy mowy.

— Sameś sobie winien—rzekła Ryta;—dlaczegoś się tak odzywał do pułkownika?

Ventura spojrział na Rytę z zadziwieniem, jakby nie pojmował, co chciała powiedzieć.

— Zrobiłeś co ci powinność nakazywała, — zawyrokował Pedro; — kończ.

Łza zaświeciła na liściach Elwiry.

— Jeszczem zupełnie był nie wyzdrowiał, kiedy nas zawieziono do Huerva i wzięłem udział w bitwie pod Albuera z dwyjazd marszałka Soult. Nieco później francuzi wzięli mnie do niewoli, lecz wymknąłem się im i zaciągnąłem się do wojska w Grenadzie, którem dowodził książę del Parque i ztamtąd ściałem nieprzyjaciół aż do Pirenejów. Powróciłem następnie do Madrytu, gdzie otrzymałem uwolnienie od służby.

— Prawda, Ventura—rzekła Marya—żeś więcej świata przebległ, niż bociąny.

— Nie zupełnie—odpowiedział Ventura—lecz go dobrze zwiedziłem. Byłem bardzo daleko z generałem la Romana, w kraju gdzie ziemia niby płaszczem pokrywa się śniegiem tak gęstym, że niekiedy giną wśród niego ludzie.

— Maria Santissima!—mówiła drząc poczciwa kobiecina.

— Ale za to dobrzy ludzie tam mieszkają!

— O! kiedy tak, niech ich Bóg błogosławi!

— W tym kraju nie masz wcale oliwy, i nie jedzą czarnego chleba.

— Byłoby to dla mnie niekonieczne wygodnie, mogę się obejść bez wielu rzeczy, lecz potrzebuję zawsze najlepszego chleba.

— A jakąż zupę można zrobić z czarnego chleba bez oliwy? — rzekła Marya.

— Oni nie jedzą zupy—odpowiedział Ventura.

— A cóż jedzą?

— Jedzą kartofle i mięko.

— Niechaj im to będzie z wielką korzyścią dla żołdaka!

— Co gorsza, ciotko Marjo, w tym kraju nie ma ani mniczków, ani zakonnice.

— Co mówisz, mój synu?

— To, że jest tam mało kościołów, a wszystkie są podobne do wielkich domów próżnych, bez sprzętów, bez kaplic, bez ołtarzów, bez obrazów i bez Najświętszego Sakramentu.

— Jezu Chryste!—krzyknęli wszyscy razem prócz Marji, osiupiałej i nieruchomej jak posąg, lecz po chwili, i ona składając ręce jak do modlitwy krzyknęła:

— Do mnie, moje słońce! i chlebnie mój biały! i mój kościele! i moja Przenajświętsza Matko! i kraju mój, wiaro moja, i mój Boże wcielony! Jakżem

szczęśliwa, że m się tu urodziła i że tu umrzeć mogę dzięki miłosierdziu boskiemu. O! jakież dzięki winnam Niebu, że tam światła nie ujrzałam mój synu, tam ziemia herezji, jakże obrzydliwa.

— Alboż herezja udziela się jak robactwo? — zagadnęła Ryta śmiejąc się.

— Tego nie mówię, Boże uchwaj—odpowiedziała dobra Marya—ale..

— Wszystko się udziela—przerwał Pedro z wyjątkiem tego, co dobre, a najlepiej zostało we własnym kraju. Dajmy za to głowę, że ci, co go opuszczają, niewiele na tem zyskują.

— Gdzież to się nie wzięła ci biedni wojskowi?

— Dlatego właśnie zawsze ku nim miałam wielką skłonność — odrzekła Marya;—tak, dy-tęgo, oraz, że bronią wiary Chrystusowej. Zjad też, wiele doznałam opieki św. Ferdynanda, tego pobornego i walecznego wojownika. Jego obraz starannie zachowuję w moim pokoju, a na około muru powycinalam z papieru małych żołnierzy, sądząc, że hold ten będzie miłym dla tego, który był niemi otoczony za życia. Raz, pomnę, kiedy Ryta leżyła załdewie lat dwanaście, poszłam do Sewilli, a ona mi dała reala na kupno małego grzebyczka.

(d. c. n.)

w guncie rzeczy nader pożyteczną. — Dotychczas bowiem zajęcia w szkołach, w razie braku nauczyciela ulegały przerwie, co było z wielką krzywdą dzieci.

Pragnąc mieć nauczyciela rezerwowego doświadczonego, przynajmniej z kilkoletnią praktyką, wyznaczono pensji etatowej rb. 900 rocznie.

Naczelnik piotrkowskiej Dyrekcji naukowej mianował na ową posadę p. Dubinowicza, starszego nauczyciela szkoły 2-klasowej w Parczewie w gub. siedleckiej.

Uplłynął szczęśliwie rok „Rezerwowy” był bezczynnym. Żaden z nauczycieli nie chorował i nie brał urlopu. Rezerwowy otrzymywał pensję, właściwie kasjer przysyłał mu ją przekazem pocztowym pod wskazanym adresem, gdyż zamieszkiwał nawet w innym mieście.

Nowy rok szkolny rozpoczął się niezszczęsem. Oto nauczyciel i kierownik szkoły sosnowieckiej miejskiej № 5 p. Stanisław Belta zachorował na tyfus, wskutek czego szkoła została bez nauczyciela—dzieci bez nauki. Jest co prawda nauczyciel rezerwowy, utrzymywany kosztem miasta, którego obowiązkiem było wypełnić lukę i podjąć naukę w szkole, wszak pensję „rezerwowego” nadal pobierał. Dzieje się jednak inaczej „rezerwowy” niema czasu... gdyż prowadzi handel materiałów piśmiennych i uintensyfik szkolnych w Piotrkowie—więc „rezerwowego nauczyciela” zastępuje osoba nie mająca fachowego doświadczenia, — nie posiadająca prawa być nauczycielką, gdyż dopiero praktykuje(!) i nie ma jeszcze świadectwa nauczycielskiego. Jaka korzyść z takiej nauki łatwo sobie wyobrazić. Przytem osoba owa nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia (!).

Fakt ten rzuci ciekawe światło na stosunki oświatowe w obecnej dobie wprowadzania powszechnego nauczania.

Warto się więc nad nim zastanowić, niemniej jak nad obietnicą otrzymania zapomogi rządowej na utrzymanie nowo utworzonych 11-tu szkół miejskich. B. C.

Sosnowiec, 10—IX—13 r.

**Nowa wojna:**

Firmy handlowe niemieckie, prowadzące interesy na Dalekim Wschodzie, otrzymały ostrzeżenia, aby wobec renesansu z dnia na dzień w Japonii gorączki wojennej, wstrzymały się ze wszelkimi zobowiązaniami, czekając na rozstrzygnięcie sprawy, co nastąpić powinno w przeciągu kilku tygodni.

W Japonii opinia publiczna jest tak rozdrażniona, że nawet w razie ustępstw ze strony rządu chińskiego, wzburzenie trudne do utrzymania.

W Szanghaju, wojnę japońsko-chińską uważają za kwestję najbliższej chwili.

**TELEGRAMY.**

**Irlandia przed rewolucją.**  
Londyn 15. Dla Irlandji nadchodzi ciężkie czasy. Widmo groźnej rewolucji przybiera postać coraz wyraźniejszą. Nastąpić musi reakcja tak pod względem politycznym, jak zwłaszcza ekonomicznym, 170 adonacionistów zamierza urządzić demonstrację przeciw nadaniu samorządu Irlandji (Homeinle—Bill). Około 250 pracodawców postanowiło ogłosić lokaut. Wszystko to stanowi przegrzywkę do przyszłej rewolucji.

**Francja bankierem Europy.**  
Paryż 15. Poseł Deloncle z francuskiej izby deputowanych stwierdził po zapytaniu największych banków i spółek kapitalistycznych, że państwa europejskie winne są Francji razem obryznią sumę około 5 i pół miliarda franków. Niebawem zaciągnie Turcja we Francji znowu pożyczkę 700 milionów.

**Poczwórne porozumienie.**  
Londyn 15. Według telegramu z Lizbony oświadczył jeden z ministrów portugalskich, że dowiedział się Hiszpania niebawem przyłączy się do trójporozumienia (Anglii, Francji i Rosji), aby mogła wziąć udział przy podziale kolonii portugalskich pomiędzy te mocarstwa.

**Cholera w Rosji.**  
Petersburg 15. Gubernie: ekaterynosławska, taurydzka, czernihowska i Kutais z okrugami Kuban, Batum, Sachum, Sewastopol i Kerch ogłoszono jako zagrożone przez cholere.

**Konfiskata parowca.**  
Berlin 15. Władze szwedzkie jak donoszą z Chrystyanii, skonfiskowały niemiecki parowiec rybacki „Saale”, ponieważ łowił na wodach szwedzkich do czego nie był uprawniony.

**Zmiana w dyplomacji.**  
Paryż 15. Dzienniki paryskie donoszą o bliskich ważnych zmianach w odpowiedzialnych stanowiskach dyplomacji francuskiej. Ambasador w Londynie Paul Cambon (brat ambasadora Jules'a Cambona w Berlinie) ustąpi z powodu podanego wieku. Miejsce jego zajmie Barreve, dotąd ambasador w Rzymie. Miejsce w Rzymie obejmie Pale'oloque z ministerjum spraw zagranicznych. Mają być zmienieni także zastępcy Francji w państwach bałkańskich.

**Skandal wojskowy.**  
Medjolan 15. Według doniesienia genueskiego dziennika „Lavoro” (Praca) odkryto w zarządzie armii włoskiej wielkie sprzeniewierstwa i branie łapówek przy wzięciu narodowego funduszu na cel utworzenia napowietrznej floty wojennej. Minister wojny zarządził już śledztwo. Sprawa przybiera rozmiary wielkiego skandalu.

**Morderstwo.**  
Strassburg 15. We wsi lotaryńskiej Moyeuvre pewien młody człody człowiek wstąpił do składu cygar w celu zakupu papierosów. Nagle rzucił się na właściciela składu i zranił go ciężko, następnie zamordował żonę jego i 25-letnią córkę. poczem zrabowawszy kasę, uciekł w niewiadomym kierunku.

**KRONIKA.**

— **Jasna Góra w kinematografie.**

Pamiętne uroczystości poświęcenia 14 Stacji Męki Pańskiej na Jasnej Górze, oraz poniedziałkowe święto Narodzenia N. M. P., które razem tyłu wiernych zgromadziły, z ceremoniami kościelnymi, zjazdem biskupów, pochodami kompanii itd. zostały uwiecznione w żywej fotografii i po raz pierwszy ukażą się w Warszawie, a następnie w Częstochowie i innych miastach Królestwa.

— **Fowiększenie kapitału.**  
„Birz. Wied.” donoszą, że Tow. akc. „Huta Bankowa” zamierza już w tych czasach przystąpić do powiększenia kapitału zakładowego z 19.8 do 23 mil. franków. Warszawska „Gazeta Handlowa” informowała się w tej sprawie w zarządzie biura warszawskiego tego Towarzystwa i otrzymała odpowiedź, że o zamiarze tym narazie niema mowy.

**Z konferencji kooperatyw.**

W niedzielę 14 b. m. w sali domu parafialnego przy kościele św. Zygmunta odbyła się konferencja zarządów stowarzyszeń spożywczych deklarujących przystąpienie do projektowanego częstochowskiego Stow. społ. „Nasza Piekarnia”.

Obrodam przewodniczył p. K. Plucik ze Stow. „Samopomoc 1”, pifro trzymał p. S. Janczyk ze Stow. „Spółem” a na asesorów byli prozemi pp. J. Wagner i S. Olenderek z „Jedności”, M. Wasik z „Przyjaźni 1” i A. Jurkiewicz z „Bratniej Pomocy 1”. Zasady połączenia i przyszłe budżety stowarzyszenia oraz i zarządki obradował p. J. Bugajski a stroną kościelną

czną wyjaśnił, terminy przeprowadzenia likwidacji poszczególnych Stow. odczytał p. E. Włhuara.

Po dyskusji i wyjaśnieniach delegaci zdecydowali projekt wprowadzić w czyn i pierwsze likwidacje rozpocząć jeszcze w bież. miesiącu, by piekarnia mogła być czynna już w końcu października r. b.

— **Ciepła.**  
Od kilku dni mamy niespodziewa-no ciepła, które wobec szerszącej się w Galicji, na Węgrzech i w Rosji cholery nie pozwalają rokować nie dobrego.

**Mirosławianki w Częstochowie.**

Wczoraj o godz. 2 i pół po południu przybyły do Częstochowy wychowawice szkoły gospodarstwa domowego w Mirosławicach w liczbie 80, z pp. Zofją Kretkowską i K. Siemankowską na czele. Przyszłe gosposie parami udały się pod figurę św. Prokopa gdzie zostały powitane przez o. Alfonsa Jędrzejewskiego, poczem procesjonalnie wkroczyły do klasztoru. Po krótkiej modlitwie udano się na kwatery.

Dziś mirosławianki zwiedzą fabrykę „Częstochowianka”, igłarnię Heniga i S-ki przy ul. Fabrycznej nr. 6 i prawdopodobnie hutę „Częstochowa” w Rakowie.

Do południa jednak dziewczęta spędzą czas na Jasnej Górze, przeto w wędrowkę po fabrykach udadzą się dopiero po obiedzie.

Jutro w środę 17 b. m. mirosławianki powracają do domu.

— **Czyje?...**  
W kantorze administracji naszego „Gońca Częstochowskiego” są do odebrania po wylegitymowaniu się następujące przedmioty: mała portmonetka skórzana, dwie portmonetki większe, dwie torebki damskie, mała pochózszka sakiewka z drobną monetą oraz zegarek srebrny otwarty.

— **Czego nie kradną.**  
Zarząd Tow. abstynentów „Przyszłość” zawiadamia nas, że pozostawione po niedzielnej zabawie w parku na noc chorągiewki, któremi udekorowane były wejścia i kioski znalazły jakiegoś amatora cudzej własności, bowiem 17 chorągiewek skradziono. Chorągiewki te, jak wiadomo są własnością magistratu częstochowskiego.

— **Z teatru „Ogniska Robotniczego”.**

Bogaty treścią i formą dramat Wołowskiego „Chamska dusza”, jak na siły amatorskie braci robotniczej odegrany był b. poprawnie i z całym odczuciem psychologii autora. Trudne role: Jerzego, Czapliska i Zawieruchy wypadły najkorzystniej. Reszta dostrajała się do całości. Zwróciliśmy także uwagę na sympatyczną scenę „Ogniska”, wzbogaconą nowymi dekoracjami. Sztuka ta cieszyła się powodzeniem — sala była wypełniona. Jak dowiadujemy się w przyszłą niedzielę reżyserja teatru zapowiada weselę komedyjki „Okreźne” i „Chłopi Arystokraci”—należy więc sądzić, że i tym razem publika dopisze. „Obecny”.

**Z poświęcenia szkoły Wróblewskiego.**

W ubiegłą niedzielę o godz. 9-ej rano w kościele św. Rodziny odprawiona została msza św. na intencję rozpoczynającego się roku szkolnego w nowym gmachu specjalnie na ten cel przez p. Wróblewskiego wybudowanym na Ostatnim Groszu.

Około dwóch setek dziatwy pod przewodnictwem p. Wróblewskiego i nauczycielek zanosiło modły do Stwórcy.

O godz. 3-iej po południu do nowo-wzniesionego gmachu przybył ks. kanonik Fulman i dokonał poświęcenia budynku, poczem w ciepłych i serdecznych słowach przemówił do dziatwy i zebranych gości podnosząc zabiegliwość i pracę p. Wróblewskiego, ciesząc czemiż dziećmi uzyskała odpowiedni budynek na szkołę, co wpływać będzie najsilnie na dodanie na roz-

wój umysłowy i fizyczny usaczej się dziatwy.

Po przemowie ks. kanonika dziećci odpisywały zgodnie i ładnie kilka piosenek.

W mieszkaniu p. Wróblewskiego, zebrała się dość znaczna ilość życiawych zaproszonych gości, pomiędzy którymi zauważyliśmy, pp. Austenów, Gyslinka, Marchala z żoną i siostrami, dr. Łokczyewskich, dr. Pietrasiewicza i innych.

Tutaj znów przemawiał ks. kanonik oraz prezes zarządu Tow. Pożytkowo-Oszczędn. dr. Pietrasiewicz.

Pan Wróblewski, dziękując za życzenia zazmacył, że dzieło dokonaniem zostało jedynie dzięki ludziom dobrej woli i ich pomocy.

A teraz o samym gmachu słów kilka. Budynek wzniesiony podług planu inż. Mońkowskiego, przedstawia się bardzo estetycznie. Na zewnętrznej fasadzie mieści się witraż i zegar widoczny na całą okolice.

Wewnątrz szeroka, widna klatka schodowa wchodzi się do dwóch sal szkolnych na parterze i dwóch takichże na piętrze. Rzecz prosta, że sala budowane są podług ostatnich wymagań higieny i pedagogji.

Podwórze obszerne, dookoła ogrody, co zapewnia dostęp świeżego powietrza i światła.

Roboty drzewne wykonała bardzo solidnie i punktualnie firma chrześcijańska Jędrzejewski i S-ka.

Zabiegłwemu, a gorliwemu pedagogowi, jakim jest p. Wróblewski, z naszej strony zaszytamy na nową placówce pracy serdeczne „szczęś Boże”. (M. J.)

— **Z teatru „Paryskiego”.**

Sztuka ludowa „Sierocę wiano” doznała gorącego przyjęcia ze strony publiczności. To też zarząd teatru postanowił utrzymać ją, na afiszu do przyszłej soboty. Na zakończenie sztuki siarczysty Mazur.

W próbach „Szkoda wąsów”, komedjo—opera i ostatnia nowość teatrów rządowych w Warszawie „Spokojny dom”.

Z kancelarji teatru „Paryskiego” donoszą, że zarząd tegoż teatru w uznaniu sumiennej pracy kierownika sceny p. Fr. Stróżewskiego, wyznaczył dzień 1 października na jego benefis. Benefisant wybrał doskonałą trzyaktową farsę Abrahamowicza i Ruszkowskiego p.t. „Mąż z grzeczności” w której ukaże się w tytułowej roli.

— **Wojnowska w „Uranji”.**

W czwartek 18 b. m. w „Uranji” wystąpi gościnnie znana chlubnie szerokim kołom Częstochowian talentowana śpiewaczka p. Zofja Wojnowska, prymadonna Warsz. teatrów rządowych.

Wieczór wypełnią popisy solowa, oraz jednoaktowa operetka.

— **Z „Odeonu”.**

Ogólna sensacja budzi wstrząsający dramat „W sidłach bandytów” wystawiony obecnie w teatrze „Odeon”. Naukowy obraz „Koleczka”, kronika bieżąca Pahlé oraz weselna farsa p. t. „Straszny człowiek” dopełniają całości ostatniego programu.

— **Z „Lutni”.**

Wczoraj odbyło się zebranie czynnych członków orkiestry i chorów „Lutni”. Wobec tego, że dotychczasowy dyrektor artystyczny p. Stan Kazuro porzucił zajmowane stanowisko, — zaproszono do prowadzenia chorów p. Makoszę, do orkiestry jednego z byłych kapelmistrzów—co do którego odpowiedzi nie mamy jeszcze szczegółowych danych.

**Potrzebny chłopiec na noc do Redakcji.**

**Zginął piesek**  
mały czarny z białym łapkami wabi się Roland. Odprowadzić za rągoroda Szkoła nr. 1. 1 45—2—1

**Uczeń klasy 3-iej**  
gimnazjum Polskiego poszukuje korepetycji. Wiadomość w Administracji „Gońca”. 1 46—3—1

# TRZEBA się ogłaszać

## Kto chce:

ożenić się, zamaż wyjść, kupić lub sprzedać, domy, placę, ziemię, handel, gospodarstwo, pożyczyc pieniądze, podać cośkolwiek do wiadomości.

## Kto szuka:

posady, służby, pracy, mieszkania, zbytu towarów, reklamy,

## Kto potrzebuje:

inżynierów, urzędników, techników, leśników, pomocników, pokojówek, kucharzy, kucharek, służby,

**OGŁASZAĆ SIĘ**  
zaś  
**NAJLEPIEJ**  
w  
**GOŃCU**  
Częstochowskim.

# Sklep Żelazny Współdzielczy p. f. „RZEMIEŚLNIK”

w Częstochowie, ul. Mikołajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.  
Poleca: Wagi—Wyżymaeczki—Maszynki do mięsa patentowane  
—Narzędzia dla rzemiosł, okucia, drut, gwoździe—śruby—nity—na-  
czynia kuchenne—kłodki hurtowo i detalicznie i t. p. 398

Nagrodzony złotymi medalami zagranicą i w Warszawie.

**Zakład Fotograficzny**  
**Stanisława Trzcńskiego**  
z Warszawy  
w Częstochowie,  
ul. Panny Maryi № 62. III Aleja.

Zakład, otwarty codziennie od g. 10-ej r. do 5-ej p. n. e.  
w Niedziele i Święta od godz. 12-ej rano do 5-ej

**Pracownia Ubiorów Męzkich**  
**J. URBANA**  
została przeniesiona z dn. 19 lipca  
r. b. na ulicę Teatralną № 27 Tel. № 491  
I-e piętro  
od frontu w domu p. Winiarskiego.

**Pracownia Armatur**  
**M. Ciurzyńskiego**  
ul. Warszawska № 113,  
Telefon № 277.  
w CZĘSTOCHOWIE.  
Wyrabia Krany—Wentyle—Ślu-  
zy i pływaki do rozerwoarków  
i t. d. i takowy towar gotowy  
posiada na składzie. 0514-5

**SZKOŁA PRYWATNA F. Górczykowskiego**  
Częstochowa, ul. Dojazd N-r. 19.  
Przygotowuje do szkół średnich i udziela korepetycji.

**Do sprzedania** 200 beczek ce-  
mentowych z dnami. Wiadomość  
Kraakowska 47.

**CUDA**  
W SZEREGOWYCH  
LEGCICH ZŁODOWE  
**MYDŁO HERBA**  
Dra OBERMEYER  
KROKWI, PŁOCI, WAGRY, LISZAJE,  
WIERZBIA, PRZECIEZKI I WZELNIE  
SZCZYSTOŚĆ I SIŁĘ  
USUWA NA ZAWSZE  
Sprzedaje w aptekach  
i w sklepach  
Zapisać wyznaczenie!

**„ POKOST ”**  
**C. Ch. Szmida w Rydze**  
oraz wszelkiego rodzaju  
**Farby i Gips**  
Poleca: Skład Materiałów  
Aptecznych i Farb u  
**WACŁAWA ORŁA**  
w Częstochowie, III Aleja 48.

**Do wynajęcia** lub sprzedania 1-ciepian  
krótki w dobrym stanie  
saraz. Wiadomość a ale-  
ja 50 w aptece p. Kozan  
kiewicz. 0709—

**Poszukuje** się do interesu egzystują-  
cego od 1900 r. wapińki  
ka z pewnym kapitałem  
Wiadomość Częstochowa  
W. Zaremba. 0347—

**Franciszek Sztronsznajder i S-ka**  
ul. Ciemna № 114 w Częstochowie.  
Wyrabia różno hirurgicalne przedmioty, ze  
szkła kryształowego i kolorowego sprzączki  
etprubetki, cygnariczki, galanterje.  
Ceny przystępne.

**Kaucjonowane biuro** nauczy-  
cielskie Stanisławy Ligezówny,  
Teatralna 26. Rekomenduje nauczy-  
cielki, freblanki, ochroniarzki, bony.  
Biuro otwarte od 9 rano do 5 p.p.

**Biuro Techniczno-Handlowe**  
**B. Wiśniewski i S-ka**  
II-ga Aleja № 32, Telefon № 385.

Poleca ze składu po cenach fabrycznych:  
Węże gumowe petersb fabryki „Treugolnik”  
Węże parciane, węże metalowe, Pompy.

**POSADZKI TERAKOTOWE** stale na składzie  
**ZDZISŁAW RYLSKI** Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93.  
Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurwane oraz

**Nowo-otworzone**  
**Pierwsze Biuro Ogłoszeń**  
**A. Otrąbek**  
w Częstochowie  
Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich  
pism i tygodników Królestwa, Rosji  
i zagranicznych z ustępowem od 15  
do 60% od cen redakcyjnych.  
Ogłoszenia do pism urzędowych.  
**KIOSK z GAZETAMI**  
Aleja II, telefon 115.

**DO SPRZEDANIA.**  
1) 30 7 i 4 wiotkowe majątki dochodowe  
my, ziemię i placę przy bieżącej wodzie  
pod fabryki składy apt. browary tartaki i t.  
2) ZAMIANA Dochodowy dom na folwark  
3) POSZUKUJE — Rb. 3,000 na hypoteczną  
ziemią. Majątku dużego do rozparcel. bez banku  
4) Wspólników do przem.-handl. interesu  
5) 300 robotników potrzeba zaraz do ko-  
palni, zarobek od 1 rb. do 1,50.  
Częstochowskie Kaucjonowane Biuro Komisyjne  
— S. BZOWSKI i J. DRESZER —  
II-ga Aleja N-r. 33, telefon N-r. 179.

**POTRZEBNI**  
chłopcy i dziewczęta do  
roznoszenia prenumeraty  
„GONCA” po mieście.  
Wiadomość w Administracji  
„GONCA” II-ga Aleja 38.

**Dom do sprzedania** na Zawodzie  
bok Garbarni, ul. Kierkowska  
Franciszek Małoszyc.

**ZAKŁAD Instrumentów-  
Muzycznych**  
**S. MALKO**  
w Częstochowie  
ulica Dojazd № 11  
wprost at. D.2. W.W.

**Potrzebny** pomocnik rolny, smot-  
ny, starszy bliższe sześci-  
goły ul. Zielona 18.  
0708—

**Nauczycielka**  
**Muzyki**  
posiadająca patent Kon-  
servatorium Warszaw-  
skiego udziela lekcji mu-  
zyki na fortepianie. Wis-  
domość w domu W-ój Wa-  
ligórskiej. 3 Aleja 53.  
MARJA GINTER  
née Tisserant. 1092

**Magazyn**  
pod firmą „CZAP-  
NIK POLSKI” II-ga  
Aleja 30. Poleca na  
sezon bieżący kapelu-  
sze i Czapki, w Wiel-  
kim wyborze Najwyż-  
sze tasyony. 1100—

**Kasjerki**  
posadę przyjmie mło-  
da panna chrześcijań-  
ka, może przedstawić  
poważne referencje a  
w razie potrzeby i ma-  
terjalną gwarancję.  
Zgłoszenia pisemnie  
uprasza pozostawić w  
administracji „Gońca  
Częstochowskiego”  
pod literami „J. K.”  
1035—

**Potrzebna**  
dziewczynka do posta-  
wi. Wiadomość Teatralna 26  
m. 37

**Zginął**  
paszport wydany prze-  
Gminę Konary wiesz 26  
wady pow. Noworod-  
ski. Posiadacz Ks. Ziemię-  
brakowskiego. 1122—

**Zginął**  
kwit lombardowy Czę-  
stochowskiego Tow. Ros.  
Osz. zed. N-r. 10237.  
ul. W-owska № 21. 1113—